

Sygnatura akt I ACa 133/20

POSTANOWIENIE

Poznań, dnia 29 czerwca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Ryszard Marchwicki

Sędziowie: Jacek Nowicki,

Ewa Staniszevska

Protokolant: St.sekr. Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2021 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z wniosku M. O.

przy uczestnictwie G. S. (1)

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 26 listopada 2019r sygn. akt XII C 314/18

postanawia:

1. **oddalić apelację;**

2. **zasądzić od uczestnika postępowania G. S. (1) na rzecz wnioskodawczyni M. O. 540 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Jacek Nowicki Ryszard Marchwicki Ewa Staniszevska

(...)

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 20 lutego 2018 r. do Sądu Okręgowego w Poznaniu powódka M. O. wniosła o rozstrzygnięcie przez Sąd o zezwoleniu powódce na nieodpłatne przekazanie (...) prawa do zbiorowego zarządzania prawami autorskimi do utworów: „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)” - w imieniu wszystkich współtwórców tych utworów, na polach eksploatacji: utrwalenie, bez względu na zastosowaną technikę, na nośniku dźwięku, obrazu oraz obrazu i dźwięku, z wyłączeniem druku, zwielokrotnianie na nośnikach, wprowadzanie do obrotu, najem, użyczenie, rozpowszechnianie w innych utworach w postaci niestanowiącej opracowania, w tym: w utworach dramatycznych, dramatyczno-muzycznych, muzycznych, choreograficznych, audiowizualnych lub multimedialnych, składankach, a także

wykorzystanie w postaci stanowiącej aranżację, instrumentacyjną lub przystosowanie utworu do potrzeb nowego wykonania, utrwalenia na nośniku w zakresie wyżej wymienionym oraz o zasądzenie od pozwanego G. S. (1) na rzecz powódki M. O. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany G. S. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, z uwzględnieniem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 06.08.2019 roku pełnomocnik pozwanego przyznał, iż bezspornym jest to, że pozwany ograniczył prawa do zbiorowego zarządzania utworami przez (...), jak i bezsporne jest współautorstwo utworów wymienionych w pozwie.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1) Zezwolił powódce M. O. na nieodpłatne przekazanie do Stowarzyszenia (...) prawa do zbiorowego zarządzania prawami autorskimi do utworów:

- „(...)”,

- „(...)”,

- „(...)”,

- „(...)”,

- „(...)”,

- „(...)”,

- „(...)”,

- „(...)”,

- „(...)”,

- „(...)”,

- „(...)”,

- „(...)”,

- „(...)”,

w imieniu współtwórcy wymienianych utworów to jest pozwanego, na następujących polach eksploatacji:

a) utrwalenie, bez względu na zastosowaną technikę, na nośnikach dźwięku, obrazu oraz obrazu i dźwięku, z wyłączeniem druku,

b) zwielokrotnianie na nośnikach,

c) wprowadzanie do obrotu,

d) najem,

e) użyczenie,

f) rozpowszechnianie w innych utworach w postaci nie stanowiącej opracowania, w tym: w utworach dramatycznych, dramatyczno-muzycznych, muzycznych, choreograficznych, audiowizualnych lub multimedialnych, składankach, a także wykorzystanie w postaci stanowiącej aranżację, instrumentację lub przystosowanie utworu do potrzeb nowego wykonania, utrwalenie na nośniku, w zakresie wymienionym w literach poprzednich,

2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie,

3) zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.337,00 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 720,00 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu I Instancji.

Powódka M. O. i pozwany G. S. (1) są współautorami utworów „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”. Powód skomponował muzykę do ww. utworów, a powódka jest autorką tekstów. Współautorem utworów „(...)”, „(...)” oraz „(...)” jest także P. N. (1).

Praca twórcza M. O. i G. S. (1) wynikała ze wspólnej woli powstania materiałów artystycznych wykonywanych wówczas przez zespół „L.”, w którym powódka była wokalistką, a pozwany grał na instrumentach klawiszowych. Piosenki powstawały w ten sposób, że na próby zespołu pozwany przynosił skomponowaną przez siebie muzykę, a powódka pisała do niej tekst, czasami najpierw był tekst, a do tekstu tworzona była muzyka.

Utworki stworzone przez strony zostały utrwalone, zwielokrotnione, wprowadzone do obrotu i rozpowszechnione.

Strony przekazały uprawnienie do zarządzania prawami do wymienionych utworów na wszystkich polach eksploatacji do Stowarzyszenia (...).

Z uwagi na konflikt z ówczesnym menagerem zespołu P. N., pozwany G. S. (1) opuścił zespół L., później jednak powrócił do współpracy z nim.

W 1999 r. M. O. odeszła z zespołu „L.” i rozpoczęła karierę solową.

Pozwany jest nadal członkiem zespołu „L.” oraz jedyną osobną uprawnioną do praw do nazwy zespołu.

Obecna wokalistka zespołu „L.” - M. C., na koncertach wykonuje piosenki, których współtwórcą jest powódka, nagrywa też nowe wersje tych utworów na swoich płytach.

Firma (...), której właścicielem jest pozwany G. S. (1), podejmowała działania mające na celu usunięcie wszystkich wersji utworów zespołu (...), które zostały opublikowane na portalu Y. T., a których kompozytorem był pozwany lub w których wykorzystano jego wizerunek. Działania pozwanego doprowadziły do zablokowania profilu powódki na portalu Y. T..

W dniu 3 września 2009 r. pozwany G. S. (1) złożył oświadczenie dotyczące utworów, których jest współtwórcą o wyłączeniu z zakresu powierzenia praw pola do utrwalania i zwielokrotniania utworów niezależnie od użytej techniki. Oświadczenie zostało uznane przez Stowarzyszenie (...) za wywołujące skutek z dniem 31 grudnia 2009 r.

W dniu 28 marca 2012 r. pozwany złożył kolejne oświadczenie o wyłączeniu pól eksploatacji: utrwalanie dźwięku, obrazu, obrazu i dźwięku – z wyłączeniem druku, zwielokrotnianie na nośnikach, wprowadzanie do obrotu, najem, użyczenie, rozpowszechnianie w innych utworach,

niestanowiących opracowania. O dokonanych ograniczeniach zakresu zarządzania prawami do utworów przez Stowarzyszenie (...) pozwany nie powiadomił powódki.

Ograniczenie przez pozwanego zarządzania prawami do utworów przez Stowarzyszenie (...) powodowało negatywne konsekwencje dla powódki.

M. O. zwróciła się do G. S. (1) o wyrażenie zgody na utrwalenie utworów zespołu (...), w tym utworów ich wspólnego autorstwa na płycie (...). Pozwany nie wyraził na to zgody.

Z uwagi na to, iż powódka nie dysponowała zgodą pozwanego do wykonywania utworów, których jest współautorką stacje radiowe i telewizyjne przestały kierować wobec powódki zaproszenia na koncerty w obawie przed zarzutami kompozytora. To w konsekwencji powoduje zmniejszenie dochodów M. O..

Wykonania powódki były wycofywane z programów sylwestrowych i telewizyjnych. Mimo wykonania piosenki (...) podczas trasy koncertowej (...) przez powódkę, pozwany zabronił, aby utwór ten w wykonaniu powódki znalazł się na płycie.

G. S. (1) czuje się strażnikiem dorobku zespołu (...) i zarządza utworami, których powódka i pozwany są współautorami. Pozwany w imieniu własnym udziela zgody na wykorzystanie utworów teatrom (w tym teatr (...)) oraz innym artystom.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd wskazał, że bezspornym była kwestia współautorstwa M. O. i G. S. (1) utworów „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”. Współautorem utworów „(...)”, „(...)” oraz „(...)” jest także P. N. (1), co wynika z załączonych do pozwu dokumentów.

Według sądu fakt, że te utwory zostały nagrane i przez lata były kojarzone z nazwą zespołu (...) jest bez znaczenia z punktu widzenia praw autorskich, które przysługują osobom fizycznym. Tymi osobami fizycznymi, którym przysługują prawa autorskie do wymienionych utworów są powódka M. O. i pozwany G. S. (1).

Sąd przyznał rację pozwanemu, iż w przypadku utworów słowno-muzycznych jest możliwość by twórcy korzystali z poszczególnych części tego utworu w oderwaniu od siebie. I tak G. S. (1), jako kompozytor muzyki do wskazanych wyżej utworów może w pełni korzystać ze swych autorskich praw majątkowych do melodii na wszystkich polach eksploatacji, w tym prezentować melodię stworzoną do utworów objętych niniejszym postępowaniem - z innym niż napisanym przez M. O. tekstem. Podobnie powódka może prezentować słowa, których jest autorką do innej muzyki. Przedmiotowe utwory jednak powstały jako całość łącząca muzykę oraz słowa aby wprowadzić je do obrotu w tej łącznej postaci.

Odmienna sytuacja zachodzi w przypadku wykonywania prawa autorskiego do całości utworów w kształcie w jakim zostały stworzone, wprowadzone do obrotu i rozpowszechnione. W takim wypadku konieczna jest zgoda wszystkich współtwórców. W niniejszej sprawie przedmiotem roszczenia powódki jest wykonanie prawa do całości utworów wymienionych w pozwie i zgoda tego dotycząca była przedmiotem rozpoznania Sądu.

Dalej sąd wskazał, że powódka wykazała, iż ma problem z uzyskaniem zgody pozwanego na wykorzystywanie spornych utworów.

Sąd podniósł, że brak zgody na wykonywanie prawa autorskiego do całości 13 utworów, co do których strony są współautorami, nie jest jedyną przesłanką udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 9 ust. 3 u.p.a.p.p. Przywołany

przepis nakłada na sąd obowiązek uwzględnienia interesów wszystkich współtwórców, co wymaga ustalenia, czy rozporządzenie nie spowoduje pokrzywdzenia innego współuprawnionego. Choć wielkość udziału we wspólnym prawie nie ma znaczenia dla domagania się uwzględnienia roszczenia, trudno byłoby jednak odmówić jej znaczenia. Pozytywne orzeczenie sądu w tym zakresie zastępuje zgodę współtwórców. Jednocześnie powinno ono dookreślać planowane rozporządzenie prawami przez wskazanie zakresu rozporządzenia prawem (wskazanie pól eksploatacji), należnego wynagrodzenia czy osoby nabywcy (K. Włodarska-Dziurzyńska (w:) T. Targosz, K. Włodarska-Dziurzyńska, Umowy przenoszące..., s. 144).

Następnie sąd wskazał, że wielkość udziału we wspólnym prawie nie jest rozstrzygająca, jednakże – w ocenie Sądu – należy uwzględnić, iż M. O. i G. S. (1), zgodnie z domniemaniem prawnym wyrażonym w art. 9 ust 1 u.p.a.p.p., przysługują równe udziały we wspólnym prawie autorskim do 13 utworów wymienionych w pozwie. Z uwagi na charakter przedmiotowych praw autorskich należy przyjąć, iż zarówno powód, jak i pozwany, bez wpływu na uprawnienie drugiej strony dla drugiej strony mogą wykonywać i utrzymywać nawet w tym samym czasie utwory, których są współautorami. Nie powoduje to ubytku tego prawa, które może być na tych samych polach eksploatacji wykonywane w tym samym czasie. Wykonanie praw przez strony wpływa natomiast na korzyści w szczególności finansowe, uzyskiwane przez współtwórców z eksploatacji praw. W tym zakresie każdy z współtwórców ma prawo działać na wolnym rynku i pozyskiwać źródła dochodu na tych samych zasadach. Umożliwienie równego uprawnienia każdemu z współtwórców do wykonywania utworu muzycznego na wolnym rynku, jest uwzględnieniem interesu wszystkich współtwórców.

Opisane wyżej okoliczności związane z ograniczeniem prawa zarządu dokonane przez pozwanego i brak tożsamego ograniczenia ze strony M. O. powodują, że aktualnie pełnię praw autorskich wobec wspólnych utworów wykonuje wyłącznie G. S. (1). Pozwany w sposób nie znajdujący uzasadnienia prawnego w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych, poszukuje uprawnienia ku temu w tym, że praca twórcza M. O. i G. S. (1) wynikała ze wspólnej woli powstania materiałów artystycznych dla zespołu (...) i stanowi dorobek tego zespołu. Raz jeszcze należy podkreślić, że okoliczność ta nie ma znaczenia dla oceny przysługujących osobom fizycznym praw autorskich.

Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, pozwany wykonuje prawa autorskie do utworów „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)” na wszelkich polach eksploatacji. Powódce co prawda przysługuje prawo do wykonywania przedmiotowych utworów na koncertach, gdyż na tych polach eksploatacji zgoda na zarząd (...) nie została przez pozwanego wycofana, wyłączone jest jednak utrwalanie i transmitowanie takich koncertów. Zarówno powódka, jak i świadkowie, wskazywali na związane z tym negatywne konsekwencje dla M. O. w postaci ograniczenia zaproszeń do udziału w widowiskach muzycznych, koncertach sylwestrowych, a w konsekwencji utratę dochodów. Odnotować należy także wyłącznie subiektywne odmawianie zgody na utrwalanie wspólnych utworów czy to na prośbę powódki (płyta (...)) czy to na prośbę innych artystów bądź organizatorów (jak w przypadku koncertu (...)), podczas którego powódka wykonała piosenkę (...), jednak z uwagi na sprzeciw pozwanego jej wykonanie tego utworu nie znalazło się na płycie).

Biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy, w tym przede wszystkim fakt, że strony są współautorami wymienionych wyżej utworów, deklarację powódki, iż nigdy nie domagała się zaprzestania wykonywania praw autorskich do wspólnych utworów na jakichkolwiek polach eksploatacji, a z drugiej strony ograniczenia zarządu ustalone przez pozwanego, brak możliwości uzyskania przez M. O. zgody na wykorzystanie praw autorskich i trwający od lat konflikt między stronami - Sąd uznał, iż w interesie współtwórców będzie umożliwienie każdej ze stron postępowania korzystania z pełni praw do całości utworów wskazanych w pozwie. Mając na celu realizację powyższego, Sąd w punkcie 1 wyroku zezwolił powódce M. O. na nieodpłatne przekazanie do Stowarzyszenia (...) prawa do zbiorowego zarządzania prawami autorskimi do utworów: „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)” w imieniu współtwórcy wymienionych utworów to jest pozwanego, na następujących polach eksploatacji: a) utrwalenie, bez względu na zastosowaną technikę, na nośnikach dźwięku, obrazu oraz obrazu i dźwięku, z wyłączeniem druku, b) zwielokrotnianie na nośnikach, c) wprowadzanie do obrotu, d) najem, e) użyczenie, f) rozpowszechnianie w innych utworach w postaci niestanowiącej opracowania, w tym: w utworach dramatycznych, dramatyczno-muzycznych, muzycznych, choreograficznych, audiowizualnych lub multimedialnych, składankach,

a także wykorzystanie w postaci stanowiącej aranżację, instrumentacyjną lub przystosowanie utworu do potrzeb nowego wykonania, utrwalenia na nośniku w zakresie wymienionym w literach poprzednich.

W ocenie Sądu takie rozstrzygnięcie umożliwi obojgu artystom korzystanie z utworów w takim samym zakresie. Jest także zgodne z celem stworzenia wspólnych utworów, jakim było zaprezentowanie ich jak największej liczbie odbiorców. Powyższe w ocenie Sądu nie narusza interesu strony pozwanej w zakresie ochrony majątkowych praw autorskich do utworów.

Sąd dostrzega, że orzeczenie Sądu poniesie za sobą skutki w zakresie interesów komercyjnych stron postępowania, ale w tym zakresie każdy z współtwórców ma prawo do wykorzystywania wspólnych utworów na wolnym rynku i uzyskiwania z tego dochodów.

Sąd rozstrzygał wyłącznie o prawach autorskich stron i ich interesach jako współtwórców utworów. W ocenie Sądu celowa by była współpraca stron chociażby w zakresie terminów wydawania płyt, aby zwiększyć oczekiwany zysk z ich sprzedaży, jednakże brak współpracy w tym zakresie nie oznacza naruszenia interesów stron albowiem o ilości sprzedanych płyt zadecyduje rynek i w tym zakresie interes stron jest uwzględniony regułami, którymi kieruje się wolny rynek. Tym samym uwzględnione zostały interesy stron postępowania.

Powódka wystąpiła do sądu o zezwolenie na przekazanie prawa do zbiorowego zarządzania w imieniu wszystkich współtwórców utworów wskazanych w pozwie, jednakże jako stroną pozwaną wskazała G. S. (1). Biorąc pod uwagę, iż Sąd rozstrzyga spór pomiędzy stronami postępowania, brak podstaw by orzeczenie miało odnieść skutek prawny wobec innych, niewskazanych konkretnie osób. Na marginesie wskazać należy, że obok G. S. (2) i M. O. współtwórcą niektórych utworów był nieżyjący już P. N.. Tym samym sąd orzekł o zezwoleniu na przekazanie prawa do zbiorowego zarządzania wyłącznie w imieniu pozwanego, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. Na koszty procesu zostały opłacone: opłata od pozwu w wysokości 600,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 720,00 zł (ustalone w oparciu o § 8 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany który zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo tj w zakresie punktów 1 i 3 wyroku zarzucając naruszenie prawa materialnego - art 9 ust, 3 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na uwzględnieniu powództwa w kształcie, który wykracza poza interes prawny Powódki i godzi w słuszne interesy Pozwanego.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów procesu, z uwzględnieniem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniósła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Przed wszystkim przed merytorycznym ustosunkowaniem się do zarzutu apelacyjnego należy wskazać, że: kodeks postępowania cywilnego nie zawiera regulacji rozstrzygania o wspólnym prawie autorskim, jednak przyjmuje się, że do rozpoznania sprawy na podstawie art. 9 ust. 3 pr. aut. należy stosować przepisy art. 507 oraz art. 611–616 k.p.c. Sprawa będzie się zatem toczyć w trybie nieprocesowym (D. Flisak [w:] Prawo autorskie..., red. D. Flisak, 2015, art. 9, s. 179). Przemawia za tym zarówno odesłanie do regulacji Kodeksu cywilnego dotyczących współwłasności w częściach ułamkowych (art. 9 ust. 5), jak i materia rozpoznawana przez sąd; należy przyjąć, iż ma ona analogiczny

charakter do materii rozstrzyganej w ramach art. 199 k.c., który jest podstawą orzeczenia upoważniającego współwłaściciela do wykonania określonej czynności – po uwzględnieniu celu zamierzonej czynności, jak również interesów współwłaścicieli – i wskazania konkretnego działania, do którego daje tytuł (por. uchwały SN: z 23.04.1993 r., III CZP 36/93, OSNCP 1993/12, poz. 213; z 3.04.1986 r., III CZP 5/86, OSNCP 1987/2–3, poz. 29).

Z poglądem tym należy się zgodzić i w związku z tym rozważyć trzeba, czy na skutek rozpoznania roszczeń w niewłaściwym trybie mogło dojść do nieważności postępowania z przyczyn wskazanych w art. 379 pkt 4-6 k.p.c.

W niniejszej sprawie postępowanie toczyło się w trybie procesowym i sąd I Instancji wydał wyrok, a nie postanowienie.

W niniejszej sprawie nie doszło jednak do naruszenia art. 379 pkt 6 k.p.c., albowiem sprawy dotyczące prawa autorskiego w tym o ochronę tego prawa (art. 9 pr. Aut.) należą do właściwości Sądów Okręgowych I instancyjnych. Standard możliwości obrony praw strony również został zapewniony, ponieważ sprawa była rozpoznawana na posiedzeniach jawnych, strony mogły przedstawiać swoje argumenty i dowody na ich poparcie. Nie doszło więc do nieważności postępowania (V CSK 561/14 postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2015 r. podobnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 kwietnia 2000 r. (IV CKN 27/00, nie publ.).

Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia art. 9 ust. 3 pr. autorskiego należy wskazać, że okazał się on nieuzasadniony.

Zgodnie z art. 9 ust. 3 Prawa autorskiego do wykonywania prawa autorskiego do całości utworu potrzebna jest zgoda wszystkich współtwórców. W przypadku braku takiej zgody każdy ze współtwórców może żądać rozstrzygnięcia przez Sąd, który orzeka, uwzględniając interesy wszystkich współuczestników.

Współautorzy mogą wprowadzić umowny zarząd prawem, tak było w niniejszej sprawie, sporne utwory zostały utrwalone, zwielokrotnione, wprowadzone do obrotu i rozpowszechnione, a strony przekazały uprawnienia do zarządzania prawami do utworów na wszystkich polach eksploatacji do Stowarzyszenia (...).

Taki stan trwał do roku 2009 kiedy to G. S. (1) bez zgody wnioskodawczyni złożył oświadczenie o wyłączeniu z zakresu powierzenia praw pola do utrwalania i zwielokrotniania utworów niezależnie od użytej techniki, a następnie w oświadczeniu z dnia 28 marca 2012 r. uczestnik postępowania poinformował, iż powierzenie zarządzania jego prawami autorskimi (...) od dnia 1 stycznia 2011 r. nastąpiło z wyłączeniem następujących eksploatacji: utrwalanie (...). Zwielokrotnianie na nośnikach, wprowadzanie do obrotu, najem, użyczenie, rozpowszechnianie w innych utworach, niestanowiących opracowania.

W sytuacji wycofania zgody któregośkolwiek z uprawnionych zarząd automatycznie wraca do zasad określonych w art. 9 ust. 3 pr. aut.

Wnioskodawczyni ma więc co do zasady roszczenie o którym mowa w art. 9 ust 3 pr. autorskiego.

Sąd Okręgowy zgodnie zresztą z treścią pozwu w punkcie 1 orzeczenia :

zezwolił powódce M. O. na nieodpłatne przekazanie do Stowarzyszenia (...) prawa do zbiorowego zarządzania prawami autorskimi do utworów:

- „(...)”,

- „(...)”,

- „(...)”,

- „(...)”,

- „(...)”,

- „(...)”,
- „(...)”,
- „(...)”,
- „(...)”,
- „(...)”,
- „(...)”,
- „(...)”,
- „(...)”,
- „(...)”,

w imieniu współtwórcy wymienianych utworów to jest pozwanego, na następujących polach eksploatacji:

- g) utrwalenie, bez względu na zastosowaną technikę, na nośnikach dźwięku, obrazu oraz obrazu i dźwięku, z wyłączeniem druku,
- h) zwielokrotnianie na nośnikach,
- i) wprowadzanie do obrotu,
- j) najem,
- k) użyczenie,
- l) rozpowszechnianie w innych utworach w postaci nie stanowiącej opracowania, w tym: w utworach dramatycznych, dramatyczno-muzycznych, muzycznych, choreograficznych, audiowizualnych lub multimedialnych, składankach, a także wykorzystanie w postaci stanowiącej aranżację, instrumentację lub przystosowanie utworu do potrzeb nowego wykonania, utrwalenie na nośniku, w zakresie wymienionym w literach poprzednich.

Uczestnik zarzucił, że uwzględnienie powództwa w takim kształcie, wykracza poza interes prawny wnioskodawczyni i godzi w słuszne interesy uczestnika postępowania.

Skarżący wskazuje, że przyjęta przez wnioskodawczynię konstrukcja roszczenia wykracza faktycznie poza jej interes prawny, kreując stosunek cywilnoprawny pomiędzy uczestnikiem, Stowarzyszeniem (...) i umożliwiając korzystanie z utworów będących przedmiotem procesu, nie tylko wnioskodawczyni, co byłoby do pogodzenia ze słusznym interesem stron, ale S. i de facto nieograniczonemu gronu podmiotów, co w sposób rażący godzi w interesy uczestnika, zarówno w zakresie autorskich praw majątkowych jak i praw osobistych.

Wystarczającym byłoby zatem zezwolenie wnioskodawczyni na wykonywanie przez nią praw autorskich i korzystanie z całości utworów, w zakresie przez nią wskazywanym np. poprzez upoważnienie do artystycznych wykonań, czy wyrażania zgody na rejestrację przez nadawców telewizyjnych koncertów, nie zaś upoważnienie jej do przekazania zarządu do Stowarzyszenia (...), co powodowałoby nieuzasadnioną ingerencję w uprawnienia uczestnika i jego słuszny interes.

Wykonywanie prawa autorskiego wobec wspólnego utworu wymaga zgody wszystkich współtwórców. *Leges non distinguunt* zasadzie tej podlega każda czynność, której przedmiotem jest prawo autorskie do całego utworu (przeniesienie majątkowych praw autorskich, udzielenie licencji, również zgody na wykonywanie zależnego prawa autorskiego). W razie braku takiej zgody każdy ze współtwórców, niezależnie od wielkości swojego wkładu współtwórczego, może domagać się sądowego rozstrzygnięcia (w ramach postępowania nieprocesowego), które

powinno uwzględniać interesy wszystkich współtwórców (por. postanowienie SA w Warszawie z dnia 7 kwietnia 2016 r., I ACa 2222/15, LEX nr 2087856).

Uwzględnienie interesu wszystkich współautorów wymaga ustalenia, czy rozporządzenie nie spowoduje pokrzywdzenia innego współuprawnionego. Przychylnie orzeczenie sądu w tym zakresie zastępuje zgodę współtwórców.

Zarówno wnioskodawczyni jak i uczestnik mają prawo w pełni korzystać ze swych autorskich praw majątkowych do spornych utworów, w tym także w zakresie pola eksploatacji wymienionych we wniosku. Brak jest także podstaw by usankcjonować nadużycie uprawnień przysługującym jednemu współtwórcy, kosztem praw drugiego. Co zostało w sprawie ustalone, zarówno wnioskodawca jak i uczestnik są współautorami utworów ujętych we wniosku i udziały ich są równe, każdy z nich legitymuje się więc prawem do korzystania z przysługujących im praw w sposób pełny, tak jednak by nie naruszać praw innych. Brak jest przy tym uzasadnienia do bezpodstawnego pozbawiania przez uczestnika prawa wnioskodawczyni do korzystania z utworów słowno-muzycznych, co do których przysługują jej autorskie prawa majątkowe. W sprawie doszło bowiem do sytuacji, iż pierwotnie udzielona zgoda na powierzenie zarządzania autorskimi prawami majątkowymi S. (...), na wszystkich polach eksploatacji, została w 2012 r. wycofana przez uczestnika na wymienionych we wniosku polach eksploatacji.

Odniosło to ten skutek, że wnioskodawczyni aby móc bez przeszkód wykonywać utwory, musiałby - z uwagi na złożone przez uczestnika oświadczenie, uzyskać zgodę bezpośrednio od niego, co w świetle wieloletniego i głębokiego konfliktu pomiędzy nimi jest wysoce nieprawdopodobne. Zresztą prowadzone postępowanie wykazało iż wnioskodawczyni takie próby podejmowała i spotykała się z odmową.

Biorąc więc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że treść żądania nie wykracza w żaden sposób ponad interes prawny wnioskodawczyni ani nie narusza interesu osobistego i majątkowego uczestnika postępowania.

Po pierwsze - wspólność praw w rozumieniu art. 9 Prawa autorskiego odnosi się do praw o charakterze majątkowym, nie rozciąga się na prawa o charakterze osobistym.

Słusznie zauważono w doktrynie, że mimo iż ustawa wyraźnie tego nie zastrzega, trzeba przyjąć, że wspólność prawa odnosi się tylko do praw o charakterze majątkowym, nie rozciąga się zaś na prawa o charakterze osobistym - i to obojętnie, czy są one wykonywane przez współtwórców, czy przez inne podmioty do tego uprawnione (art. 78 ust. 3) (B. J. (red.), M. R. (red.), Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, wyd. V, Sip Lex; tak też D. Flisak, który podkreślił, że wspólność prawa dotyczy wyłącznie majątkowych praw autorskich - F. D. (red.), Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz, Sip Lex).

Art. 9 ustawy uprawnia sąd wyłącznie do rozstrzygnięcia o sposobie wykonywania przez współautora przysługujących mu autorskich praw majątkowych. Rozstrzygnięcie zapadłe na podstawie wskazanego przepisu ma zatem jedynie to znaczenie, że w zakresie określonym w jego sentencji korzystanie z całości utworu nie będzie stanowiło naruszenia autorskich praw majątkowych pozostałych współautorów.

Bezprzedmiotowe zatem są te zarzuty naruszenia prawa materialnego - które odwołują się w istocie do możliwości naruszenia praw osobistych do utworu.

Przepis stanowi, że do autorskich praw majątkowych, przysługujących współtwórcom, stosuje się odpowiednio przepisy KC o współwłasności w częściach ułamkowych (art. 195–221 KC). Przepisy KC dotyczą rzeczy materialnych, nieruchomości i ruchomości. Dlatego prawo autorskie stanowi o ich "odpowiednim" stosowaniu. Mieszczą się tu w szczególności: art. 203 KC o ustanowieniu zarządcy, art. 208 KC o żądaniu rachunku z zarządu, art. 210–212 oraz art. 220 KC o zniesieniu wspólnego prawa.

Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 8.10.2014 r. (I ACa 489/14, Legalis) dał następującą charakterystykę przysługujących współtwórcom praw autorskich majątkowych: "wspólność praw majątkowych oznacza sytuację, w której dane prawo przysługuje niepodzielnie dwu lub więcej współuprawnionym. W myśl zasady ogólnej, jeżeli dane prawo majątkowe lub majątek przysługuje wspólnie kilku osobom, to jest to wspólność w częściach ułamkowych, chyba że z mocy szczególnych przepisów powstaje wspólność łączna (art. 196 KC). Przepisy Kodeksu cywilnego wyczerpująco regulują tylko stosunek współwłasności w częściach ułamkowych, natomiast pominięto wspólność ułamkową innych niż własność praw majątkowych. Przyjmuje się, że w braku przepisów szczególnych mają zastosowanie w drodze analogii przepisy Kodeksu cywilnego o współwłasności w częściach ułamkowych.

W prawie autorskim wspólność prawa autorskiego została uregulowana w sposób szczególny. Regulacja ta obejmuje nie tylko statuowanie zasady, że współtwórcom przysługuje prawo autorskie wspólnie (art. 9 ust. 1), lecz ponadto m.in. art. 9 ust 5 PrAut wyraża nakaz odpowiedniego stosowania w odniesieniu do autorskich praw majątkowych, przepisów Kodeksu cywilnego o współwłasności w częściach ułamkowych. Wspólność prawa autorskiego powstaje ex lege z chwilą stworzenia wspólnego utworu (jego ustalenia). Utwór powstały w rezultacie współtwórczości jest przedmiotem wspólnego prawa autorskiego niezależnie od tego, czy dają się w nim wyróżnić i wyodrębnić części stworzone przez poszczególnych twórców oraz czy części te nadają się do samodzielnej eksploatacji".

Zgodnie z art. 199 k.c. do rozporządzania rzeczą wspólną oraz do innych czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu, potrzebna jest zgoda wszystkich współwłaścicieli. W braku takiej zgody współwłaściciele, których udziały wynoszą co najmniej połowę, mogą żądać rozstrzygnięcia przez sąd, który orzeknie mając na względzie cel zamierzonej czynności oraz interesy wszystkich współwłaścicieli.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawczyni wnosząc o wyrażenie zgody na przekazanie praw do utworów S. na wycofanych przez uczestnika polach eksploatacji nie narusza praw majątkowych uczestnika .

Autorskie prawa majątkowe obejmują wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za wykorzystywanie utworu.

Wyrażenie zgody wnioskodawczyni na przekazanie praw do utworów S. na wycofanych przez uczestnika polach eksploatacji w żaden sposób nie pozbawia uczestnika ani prawa do korzystania z utworów, ani prawa do wynagrodzenia.

Wnioskodawczyni natomiast jako współtwórca utworów ma prawo podobnie jak uczestnik postępowania do przekazania praw s. . Przy czy ponieważ między stronami istnieje konflikt konieczne było wyrażenie zgody w imieniu uczestnika (ta czynność przekracza zakres zwykłego zarządu) na jej dokonanie.

Należy też zwrócić uwagę , że takie rozstrzygnięcie przewróci istniejący stan z przed 2012 r kiedy to uczestnik samodzielnie bez zgody wnioskodawczyni dokonał tej czynności , mimo , że taką zgodę powinien otrzymać lub wystąpić do sądu o jej uzyskanie w trybie art. 9 prawa autorskiego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny apelację jako nieuzasadnioną oddalił (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§ 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. oraz § 8 ust. pkt. 2 w zw. z art. 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych.(Dz.u z 2018 poz.265).

Jacek Nowicki Ryszard Marchwicki Ewa Staniszevska

"(...)"